JP2 - Mąż Opatrznościowy czy Mąż Stanu - przeczytaj, posłuchaj, zobacz jak było na debacie!

Rdzeniem historii narodu jest historia jego świętych. Dokonania duchowe są bardziej istotne w dziejach kultury niż dokonania kulturalne czy cywilizacyjne

W ramach obchodów kanonizacji Jana Pawła II, 22 kwietnia odbyło się organizowane przez Teologię Polityczną spotkanie pod tytułem "Mąż Opatrznościowy czy Mąż Stanu - Teologia Polityczna Jana Pawła II". Wśród zaproszonych gości znaleźli się o. Stanisław Tasiemski OP, Marek Jurek i Jarosław Gowin, a debatę między nimi poprowadzili Mateusz Matyszkowicz i Barbara Schabowska (Program 2 Polskiego Radia).

Punktem wyjścia spotkania był wydany w roku 2006 numer 3 rocznika Teologia Polityczna noszący wymowny tytuł ,,Pierwszy rok bezkrólewia". W związku z nim, Mateusz Matyszkowicz, przywoławszy tradycyjną w Rzeczpospolitej rolę prymasa jako Interrexa, zapytał gości o zasadność patrzenia na Jana Pawła II jako na niekoronowanego króla Polski, a więc nie tylko jako na przywódcę wspólnoty religijnej, jaką jest Kościół Katolicki, ale także jako na nieformalnego przywódcę wspólnoty politycznej polaków. Prowadzący spotkanie zapytał także, co łączenie przez Jana Pawła przywództwa w ramach wspólnoty religijnej

z przywództwem w obrębie wspólnoty politycznej, jeśli miało miejsce, może nam powiedzieć o naturze obu rodzajów wspólnot i łączących je relacjach.

Ojciec Stanisław Tasiemski odpowiadając na pytania o zależność władzy politycznej i religijnej wyraźnie zaznaczył, że papież Jan Paweł II tych dwóch dziedzin nie mieszał ani teoretycznie, ani praktycznie. Oddzielał wyraźnie w swoim nauczaniu na temat ludzkich społeczności wspólnotę religijną, Kościół, od świeckiej wspólnoty, mającej na celu dobro doczesne. Również w jego działalności nie dochodziło do zatarcia granic między tymi dwoma rzeczywistościami – według dominikanina, pozostawał zasadniczo przywódcą religijnym, nie zaś politykiem. W myśli Jan Pawła II polityka powinna być oceniana w świetle moralności, a religia i moralność nie może być politycznie neutralna; zgodnie z tym jego nauczanie i gesty, choć zasadniczo były elementami wypełniania przez niego roli przywódcy duchowego, nie pozostawały bez konsekwencji politycznych. Mateusz Matyszkowicz dodał, że na sposób postrzegania relacji między religią a polityką w myśli Jana Pawła II wpływa koncepcja polityki jako działalności wspólnoty mającej na celu dobre, godne życie, na którego temat, w sposób naturalny, wiele ma do powiedzenia również religia i moralność.

Marek Jurek stwierdził, że jego zdaniem Jan Paweł II był tym z papieży XX wieku, który najwięcej uwagi poświęcił teologicznej i filozoficznej analizie problematyki społeczno-politycznej. Jego zdaniem, papież w szczególny sposób starał się uwypuklić znaczenie działalności politycznej, rozumianej jako troska o dobro wspólne, i pokazać jej znaczenie teologiczne, a więc rozwijać teologię polityczną. Najszerzej pojęta polityczność człowieka jest tak fundamentalnym aspektem ludzkiej natury, że jej realizowanie, w zgodny z osobistym powołaniem

sposób, jest obowiązkiem każdego człowieka, który w życiu chrześcijańskim nabiera wymiaru nadprzyrodzonego. Potrzebuje więc również teologicznej analizy.

Marek Jurek zwrócił uwagę na, jego zdaniem będący ewenementem w praktyce urzędu nauczycielskiego Kościoła, fakt jakim była próba ukazania teologicznego wymiaru już nie działalności politycznej jako takiej, ale konkretnych wydarzeń politycznych łączących się z rokiem ’89, podjęta przez Jana Pawła II w jednym z rozdziałów encykliki Centesimus Annus. Tego rodzaju próba, zdawał się mówić Marek Jurek, pokazuje, jak istotne dla Jana Pawła II było zrozumienie faktów historycznych ,,z perspektywy rzeczy ostatecznych”.

Jarosław Gowin stwierdził, nawiązując do tytułu spotkania, że Jan Paweł II był mężem stanu, ale niejako mimowolnie, czy nawet: wbrew swej woli. Jego działanie i nauczanie nie było działalnością polityczną, ale miało konsekwencje polityczne. Również jego nauczanie społeczne szczególnie podkreślało istnienie takich ,,politycznych konsekwencji religii”, wynikających z obowiązków moralnych nakładanych czy uprawomocnianych przez religię, wśród których znajdują się również obowiązki realizowane wobec wspólnoty.

Jako przykład ,,politycznego” zaangażowania Jan Pawła w postaci oceniania przemian historycznych i kulturowych w świetle teologii, Marek Jurek przywołał adhortację Ecclesia in Europa w której papież przedstawił ocenę współczesnego stanu Starego Kontynentu w perspektywie ewangelizacji, a także takiego gestu, jakim była pielgrzymka papieża do Francji, wraz z postawionymi podczas niej pytaniami o stan chrześcijańskiego dziedzictwa Najstarszej Córy Kościoła. Jarosław Gowin przywołał natomiast oceny Jan Pawła II dotyczące stanu polskiej demokracji, wyrażane podczas jego

pielgrzymek do Polski. Polityk przyznał, że dopiero upływ czasu i osobiste zaangażowanie w profesjonalną działalność polityczną pozwoliły mu dostrzec trafność również najbardziej gorzkich diagnoz papieża.

Mateusz Matyszkowicz podkreślił, że u Jana Pawła możemy odnaleźć polemiczne wobec wizji liberalnej ujęcie narodu jako jednej ze wspólnot koniecznie potrzebnych do właściwego rozwoju ludzkiej jednostki. Marek Jurek wskazał natomiast, że naród nie tylko jest czymś istotnym w myśli papieża, ale sama ta myśl może być przykładem znaczenia, jakie ma naród. Zrozumienie tej myśli może wymagać uwzględnienia korzeni papieża Polaka, a więc polskiej tradycji narodowej, według Marka Jurka zaś, zwłaszcza polskiego romantyzmu. Karola Wojtyłę można również postrzegać jako reprezentanta pewnego pokolenia, pokolenia ludzi urodzonych koło ’20 roku, które zdaniem Marka Jurka wydało szczególnie wiele wybitnych postaci. Jarosław Gowin wskazał, że dla tego pokolenia głównym doświadczeniem kształtującym i hartującym była wojna.

Rozumienie narodu w myśli papieża Jana Pawła II stało się punktem zaczepienia dla pytania o jego stosunek do integracji europejskiej. Dyskutanci zgodnie stwierdzili, że papież był jej zwolennikiem, jeśli rozumieć ją jako dążenie do budowania chrześcijańskiej Europy narodów, krytycznie odnosił się natomiast do niektórych aspektów tej integracji, którą mogliśmy i nadal możemy faktycznie obserwować.

Próbując niejako ująć samo sedno teologii narodu Jana Pawła II Marek Jurek wyraził jej centralną tezę mówiąc, że rdzeniem historii narodu jest historia jego świętych. Dokonania duchowe są bardziej istotne w dziejach kultury niż dokonania kulturalne czy cywilizacyjne, a sukcesy w walce nie przeciwko ciału i krwi są bez porównania ważniejsze niż ziemskie podboje.

Jako wniosek płynący z całości dyskusji może posłużyć wyrażone zgodnie przez wszystkich dyskutantów przekonanie, że najistotniejszym ,,politycznym postulatem" Jana Pawła II było oparcie polityki na ponad-politycznych fundamentach. Inaczej, niezależnie jak demokratyczna nie byłaby to polityka, grozi nam ,,jawny bądź milczący totalitaryzm".

Karol Szczerbiński

Wkrótce nagranie audio i video

Galeria:
(fot. Jan Czerniecki)